

Firma rezygnuje z przetargu na budowę kontenerów

7 września 2011

POZNAŃ. 6 września odbyła się na poznańskim Minikowie pikietą przed siedzibą firmy, która dwa tygodniu temu wzięła udział w przetargu na posadowienie kontenerów socjalnych w Poznaniu. W proteście uczestniczyło kilkanaście osób związanych z Inicjatywą Pracowniczą i Federacją Anarchistyczną s. Poznań. Właściciel firmy, najpierw oburzony atakami na jego przedsiębiorstwo, stwierdził ostatecznie, że w kolejnym przetargu nie weźmie udział. Rozstrzygnięcie już 7 września w środę.

Przypomnijmy, iż dokładanie dwa tygodniu temu odbył się przetarg, który został unieważniony, ponieważ wzięła w nim udział jedna firma i dodatkowa przedstawiła kosztorys o 100 tys. zł. wyższych od zaplanowanego. Miasto ogłosiło kolejny przetarg, które rozstrzygnięcie będzie miło miejsce 7 września.

Według pomysłu miejskich urzędników 10 blaszanych kontenerów „mieszkalnych” ma stanąć na ulicy Średzkiej jeszcze w tym roku. Ich lokatorami, mają stać się bliżej nie określenie tzw. „trudni lokatorzy”, według zapewnień urzędników, samotni mężczyźni. Spędzenie do getta 10 mężczyzn ma być sposobem na rozwiązanie problemu uciążliwych lokatorów w skali ponad 500 tysięcznego miasta. Strona społeczna sprzeciwiająca się budowie getta, wnikliwie zbadała, jak wygląda funkcjonowanie tego typu osiedli, które niestety powstały już w naszym kraju. Wielokrotne odwiedziny w miejscowościach takich jak Żory, Nowa Sól, Bytom, Skoczów, Józefów czy Bydgoszcz pozwoliły ocenić realne, jak funkcjonuje tego typu miejsce. A rzeczywistość osiedli kontenerowych daleko odbiega od urzędniczych zapewnień. Właściwie we wszystkich istniejących osiedlach wedle założeń mieli mieszkać jedynie „trudni”, „uciążliwi”, a

nawet „źli” lokatorzy, zawsze też powtarzano, że będą to mężczyźni. Obecnie jednak większość mieszkańców osiedli stanowią osoby starsze, schorowane i kobiety z dziećmi. Kontenery socjalne to nowy standard budownictwa socjalnego, który się obecnie realizuje w Polsce. Jeżeli pozwolimy w Poznaniu na postawienie pierwszych 10 kontenerów – jutro powstaną następne.

Uczestnicy protestu skandowali: „Nie dla getta kontenerów”, „Mieszkanie prawem nie towarem”. Do protestujących wszedł właściciel firmy oburzony, jak stwierdził, ostrą retoryką niektórych wypowiedzi. Zadeklarował jednak, że nie weźmie udział w kolejnym przetargu, za co zebrani nagrodzili go brawami. Przy ulicy na której mieści się siedziba firmy, kolportowano ulotki wyjaśniające powód protestu.

Źródło: [Rozbrat](#) i [Centrum Niezależnych Mediów Polska](#)